

Dnia 3 listopada 2016 roku

ORZECZENIE
w postępowaniu dyscyplinarnym

Komisja Odwoławcza Polskiego Związku Rugby w składzie:

1. Przewodniczący – Leszek Zabłocki
2. Członek – Andrzej Kopyt
3. Członek – Wojciech Gulski

po rozpoznaniu w dniu 3 listopada 2016 roku odwołania Pana Wojciecha Kuteli, nr licencji 5697, od postanowienia Komisji Gier i Dyscypliny Polskiego Związku Rugby z dnia 8 września 2016 roku

postanawia

- na podstawie §101 ust. 1 pkt 1 Regulaminu Dyscyplinarnego Polskiego Związku Rugby utrzymać w mocy zaskarżone orzeczenie w całości.

UZASADNIENIE

1. Komisja Gier i Dyscypliny Polskiego Związku Rugby orzeczeniem z dnia 8 września 2016 roku nie uwzględniła wniosku Wojciecha Kuteli o zawieszenie pozostałej części kary dyscyplinarnej w wymiarze dyskwalifikacji na okres 24 miesięcy, orzeczonej przez KGiD PZR w dniu 28 lipca 2015 roku.

Kara dyskwalifikacji została orzeczona za czyn Wojciecha Kuteli polegający na tym, że zawodnik w dniu 12 lipca 2015 roku, w Gnieźnie, podczas turnieju finałowego Mistrzostw Polski Seniorów 7, w trakcie meczu pomiędzy zespołami Husar Bolesławiec i Tytan Gniezno, będąc zawodnikiem rezerwowym, przebywającym poza boiskiem, wbiegł na murawę, dobiegł do zawodnika Tytana Gniezno Sebastiana Graczyka i uderzył go pięścią w twarz. Na skutek uderzenia zawodnik Tytana doznał złamania przegrody szczękowej oraz podoczodołowej.

KGiD uznała, iż wniosek Wojciecha Kuteli nie zasługuje na uwzględnienie. W orzeczeniu z dnia 8 września 2016 roku wskazano na bardzo dużą szkodliwość czynu oraz wysokość nałożonej kary. Zwrócono uwagę na sposób popełnienia przewinienia przez obwinionego, który wbiegł jako rezerwowym na boisko podczas meczu i uderzył zawodnika drużyny przeciwnej powodując u niego wielomiejscowe złamania. W ocenie KGiD dotychczasowe zachowanie obwinionego, już po popełnieniu przewinienia dyscyplinarnego, było poprawne. W ocenie organu I instancji nie była to jednak przesłanka wystarczająca do zawieszenia reszty kary.

2. Komisja Odwoławcza w pełni akceptuje stanowisko KGiD.

Tryb zawieszenia kary uregulowany jest w §43 ust. 1 i 2 Regulaminu Dyscyplinarnego w zw. z §42 RG.

Przepisy te stanowią

- §43 1. „Na wniosek zawodnika organ dyscyplinarny **może** zawiesić bieg kary dyskwalifikacji okresowej, po odbyciu jej połowy. Przepis §42 Regulaminu stosuje się odpowiednio, przy czym okres zawieszenia nie może być krótszy niż okres kary, jaki pozostał do wykonania.

2. „Przy rozpatrywaniu wniosku o zawieszenie dalszego biegu wykonywania kary dyskwalifikacji organ dyscyplinarny bierze pod uwagę tryb życia ukaranego i jego zachowanie w trakcie odbywania kary oraz stanowisko macierzystego klubu.”

- §42 ust. 1: „Organ orzekający może zawiesić wykonanie kary dyskwalifikacji o wymiarze do 5 lat lub odsunięcia od udziału w nie większej niż 10 liczbie zawodów, **jeżeli uzna to za celowe** z uwagi na zaistniałe okoliczności i dotychczasową postawę osoby, która popełniła wykroczenie.”

Upływ połowy kary jest zatem warunkiem koniecznym jej zawieszenia, ale nie jest warunkiem wystarczającym.

Z przepisów wynika uprawnienie organów dyscyplinarnych do zwieszenia biegu kary dyskwalifikacji. Nie jest to obowiązek organów dyscyplinarnych. Przy rozpatrywaniu wniosku należy wziąć pod uwagę tryb życia ukaranego, jego zachowanie w trakcie odbywania kary oraz stanowisko macierzystego klubu. Nie można jednak zapominać, iż zgodnie ze stosowanym odpowiednio §42 ust. 1 RD zawieszenie kary może nastąpić, jeśli organ orzekający uzna to za celowe z uwagi na zaistniałe okoliczności o dotychczasową postawę osoby, która popełniła wykroczenie.

KGiD uznała, iż zawieszenie kary nie jest celowe i Komisja Odwoławcza podziela to stanowisko.

Zasadniczym motywem takiego rozstrzygnięcia jest wysoka szkodliwość popełnionego czynu.

Rugby jest sportem kontaktowym, w związku czym, zdarza się, że na boisku dochodzi do różnego rodzaju pozaregulaminowych konfrontacji pomiędzy zawodnikami. Czym innym jest jednak zwarcie dwóch zawodników np. po zbyt wysokiej szarży jednego z nich, a czym innym wbiegnięcie na boisko rezerwowego zawodnika, który uderza pięścią w twarz zawodnika drużyny przeciwnej. Zachowanie takie jest nieakceptowane i będzie przez organy dyscyplinarne z całą surowością zwalczane. Czyn Wojciecha Kuteli w żadnym wypadku nie wynikał z dynamicznej sytuacji boiskowej, nie był reakcją obronną. Zawodnik nie brał udziału w grze. Jako zawodnik rezerwy nie miał prawa opuścić wyznaczonej strefy.

Nie można zgodzić się z pełnomocnikiem zawodnika, który stwierdza w odwołaniu iż „szkodliwości w zasadzie nie stopniuje się”, kwestionując twierdzenie KGiD o „bardzo dużej szkodliwości”.

Przeciwnie, stosowane w niniejszym postępowaniu pomocniczo prawo karne przewiduje stopniowanie szkodliwości czynu. Przesłanki oceny stopnia szkodliwości czynu wyznaczone zostały w art. 115 § 2 Kodeksu karnego. „Stopień społecznej szkodliwości czynu jest tą immanentną cechą czynu, która pozwala na odróżnienie czynów błahych od poważnych i uznanie za przestępstwo tylko takich, które faktycznie i realnie szkodzą określonym dobrom jednostki, bądź dobru społecznemu. Ta zmienna cecha czynu, który formalnie wyczerpuje wszystkie znamiona danego typu czynu zabronionego, podlega indywidualnemu stopniowaniu i w zależności od konkretnych okoliczności podmiotowych, jak i przedmiotowych może być bądź to znikoma, bądź nieznaczna, bądź w końcu

wysoka lub nawet szczególnie wysoka." (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 stycznia 2005 roku, sygn. akt II AKa 455/04).

Wysokiej szkodliwości czynu nie rekompensuje zachowanie zawodnika po popełnieniu czynu, ani stanowisko klubu. Okoliczność, iż Wojciech Kutela pracuje z młodzieżą, nieodpłatnie, w swoim wolnym czasie, nie jest niczym niezwykłym w środowisku polskiego rugby.

W ocenie organów dyscyplinarnych Wojciech Kutela powinien odbyć całą orzeczoną karę. Żadne z okoliczności przedstawionych we wniosku nie pozwalają na uznanie, iż zawieszenie kary byłoby celowe.

Stanowisko Komisji nie oznacza, iż w przypadku popełnienia czynu takiego, jak wnioskodawca, nie jest w ogóle możliwe zawieszenie kary. Komisja stwierdza jedynie, iż okoliczności przedstawione przez zawodnika nie uzasadniają jej zawieszenia.

3. Na marginesie Komisja wskazuje, iż odwołanie powinno być skierowane do Komisji Odwoławczej PZR, a nie do Zarządu PZR. Tryb składania odwołania opisano w pouczeniu orzeczenia KGiD z dnia 8 września 2016 roku, wynika on również z Regulaminu Dyscyplinarnego.

Złożenie pełnomocnictwa przed organami Polskiego Związku Rugby, nie podlega opłacie skarbowej. Postępowanie dyscyplinarne nie jest postępowaniem w sprawie z zakresu administracji publicznej lub w postępowaniu sądowym, o których mowa w art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy o opłacie skarbowej.

4. Orzeczenie Komisji Odwoławczej Polskiego Związku Rugby jest prawomocne i nie przysługuje od niego odwołanie. Odwołanie nie zostało uwzględnione, a zatem stosownie do §99 ust. 4 Regulaminu Dyscyplinarnego PZR kaucja nie podlega zwrotowi.

-Na oryginale właściwe podpisy-